

Zamurowało cię... „Bomba? Bomba masowego rażenia. Mają zamiar zniszczyć Warszawę! Przecież oni zamordują setki tysięcy cywili!” Przeleciało ci przez myśl. Serce tomotowało i piekło w twojej piersi na samą myśl o wszystkich tych zniszczeniach, o wszystkich zmarłych niewinnych ludziach, o dzieciach. Na chwilę zabrakło ci tchu w płucach. Przed twoimi oczyma przeleciały ci obrazki twojej żony i małego dziecka. Oczy zaczęły cię piec na samą myśl utracenia swojej rodziny, tej której obiecałeś strzec nad własne życie. To dla nich zostawiłeś własną przeszłość. Nie chciałeś nawet o tym myśleć. Nie dasz im zginąć. Powoli zbierasz się w sobie. Świat kręci się i wiruje ci przed oczyma aż musisz się podtrzymać, by nie upaść. „S.M, S.M.. S.M!” Nagle do ciebie dociera, Stanisław Muchomor. Kolega na którego krzesle obecnie siedziałeś. Pracowałeś na miejscu, gdzie w tym momencie powinien być on. Transmisję przerwali tylko na tym miejscu, a do tego jeszcze ten kod, który sam kiedyś tworzyłeś. Przed laty było to jedno z twoich licznych zadań. Pomyśleć, że do tej pory ktoś z niego korzysta. Ale, czy to możliwe, żeby znajomy z pracy, którego wydawało się, że znasz, był terrorystą? A organizacja dla której pracuje była miejscem, o którym starasz się zapomnieć? Pełnym zbrodni, smutku i goryczy. Miejscem, które cały czas próbowałeś wymazać z pamięci. Niestety twoje wspomnienia wracają, a ty przypominasz sobie jak po świeżo przeprowadzonym ataku bombowym kilka lat temu, zapłakana młoda kobieta błagała, abyś wyciągnął jej małe dziecko spod gruzów budynku. A mówili ci, że nie ma tam niewinnych cywili. W pośpiechu odrzucałeś kolejne szczątki walących się budynków. Mimo wysiłków udało ci się tylko wydostać martwe już ciało małego chłopca. Obraz ten wyrył ci się w pamięci, a zrozpaczone szlochy i piski jego matki dzwonią ci w uszach po dziś dzień. Obiecałeś sobie, że nigdy więcej nie pozwolisz, aby niewinni ludzie cierpieli, dlatego postanowiłeś uratować Warszawę i jej mieszkańców przed śmiercią. Żeby nie wzbudzać podejrzeń, prosisz kolegę o zastępstwo, a sam udajesz się do serwerowni, gdzie przechowywane są dane z przesyłanymi plikami. W wiadomości powiedzieli przecież, że posiada on plik ze szczegółami. Musisz dowiedzieć się co tam jest.

Zadanie:

Hasło do serwera znajduje się w przedziale 3 cyfrowych liczb. Na miejsce 0 wpisz dowolną liczbę 3 cyfrową, a następnie zmniejszaj lub zwiększaj liczbę zależnie od zwróconych poleceń.:)